



*Fra Donatus Forkan*  
*Picere Generale*

Rzym, 15 grudnia 2010  
Ref. PG116/2010

## **Boże Narodzenie 2010**

***"Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką,  
która będzie udziałem całego narodu;  
dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan".***  
(Łk 2, 10-11)

**Do członków Rodziny Św. Jana Bożego:  
braci, współpracowników, wolontariuszy, dobroczyńców  
oraz wszystkich tych, którym służymy poprzez Charyzmat Szpitalnictwa.**

Drodzy bracia i siostry w Szpitalnictwie.

### *Wstęp*

Oczekujemy uroczystości Narodzenia Pańskiego, tajemnicy Wcielenia, jednego z najbardziej lubianych i oczekiwanych świąt chrześcijańskich na całym świecie. Niewątpliwie, oczekiwanie na Boże Narodzenie bardzo różni się od oczekiwania na inne wydarzenia, albowiem jest to czas pełen radości, przepełniony miłością, która przywraca nadzieję, jednoczy nas z bliskimi i wlewa pokój do naszych serc.

### *"Szal Nadziei"*

To upamiętnianie, oczekiwanie i tęsknota przypominają mi o pewnym zdarzeniu w Peru, o którym niedawno usłyszałem. Kobiety Andów zrobiły kolorowy szal – "Szal Nadziei" – mający kilometr długości, na którym umieściły epitafia bądź przesłania do swoich bliskich, zaginionych podczas wojny domowej. Podaje się, że ponad 15.000 osób, głównie mężów i synów, zaginęło w tym okresie. Boże Narodzenie jest wspomnieniem przyjścia naszego Zbawiciela, który pomaga ludziom, takim jak ci w Peru oraz wielu innym osobom na całym świecie, które muszą stawić czoła trudnym wydarzeniom w ich życiu, nie potrafiąc znaleźć sensu i odpowiedzi na to, co się stało. Wspomnienie wydarzeń nocy Bożego Narodzenia w Betlejem, daje nadzieję i odwagę tym, którzy odczuwają samotność i nieukojoną żal po stracie najbliższych; ból, który doprowadza niemalże do granic rozpaczy.

Zwróćcie uwagę, w jak cudowny sposób Ewangelia przekazuje nam nietkniętą prawdę o Jezusie. Słowo Boże mówi nam o Zbawicielu, jako o ubogim i bezbronnym dzieciątku, a jednocześnie pozwala nam usłyszeć głosy aniołów, które objawiają nam Jego prawdziwą naturę, mówiąc, że to małe dziecko, które przyszło na świat wybierając drogę ubóstwa, jest Bogiem. Łukasz, opisując dzieciństwo Jezusa w swojej Ewangelii, mówi nam, że droga Mesjasza, tak jak droga misji Kościoła, w żadnym czasie nie może być drogą dominacji, spektakularnych wydarzeń lub cudów, ale jest drogą najmniejszych, drogą służby. Łukasz pokazuje nam bardzo bliski związek, który istnieje pomiędzy obecnością Boga w historii ubogich i drogą, w jaki Jego chwała się im objawiła. Oczekujemy na małe, bezbronne dziecko, na *człowieka*, który nie mógł znaleźć gościny w niczym domu, na niemowlę, które narodziło się w miejscu przeznaczonym jako schronienie dla zwierząt, w *stajence* w Betlejem. Dzieciątko Jezus, nie zostało położone w specjalnej, pięknie rzeźbionej kołysce, którą Józef z pewnością byłby przygotował wykorzystując wszystkie swoje umiejętności cieśli, wszystko potoczyło się inaczej, Jezus został położony w *żłóbku* z którego jadły zwierzęta. Ludzkość zawiodła w przygotowaniu godnego miejsca Autorowi Życia, kiedy miał On przyjść na świat.

Bożonarodzeniowa Eucharystia pomaga nam wyrazić tę wielką tęsknotę, która stanowi część radosnego oczekiwania obecnego w całej historii Zbawienia. To właśnie w czasie tych dni, przygotowujemy się do wielkiego wydarzenia naszego zbawienia, poprzez codzienne czytania liturgiczne, w których słyszymy mocny głos Proroków, który rozbrzmiewa w naszych uszach i odbija się echem w naszych sercach. Ta wyjątkowa siła nas przemienia, czyniąc bardziej otwartymi na Słowo Boże. Kiedy rozważamy wydarzenia, które obecnie przeżywamy, stajemy wobec wielkiej tajemnicy Bożej miłości, która budzi w nas uczucia najgłębszego uwielbienia i wdzięczności. To skłania nas do refleksji nad faktem, że Bóg, który stworzył tak wspaniały i gościnny świat dla ludzkości, nie został rozpoznany i przyjęty przez Jego stworzenie, musiał przyjść na świat w *stajence*.

### „Zapalona Świeca”

Poczynając od Maryi, Józefa, pasterzy i królów, ci, którzy z ufnością i pokorą przyjęli Słowo Boże, okazali Mu szczególną miłość. Reprezentują oni tę część ludzkości, która dała początek nowemu światu; światu przesiąkniętemu gościnnością i szpitalnictwem. "Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. (Mt 10, 37-42). Przykład Maryi, Józefa, pasterzy i królów jest zgodny ze słowami Jezusa zapisanymi w Ewangelii Mateusza, które nadają jasny kierunek i są szczególnie ważne w świecie, w którym żyjemy. Dzisiejszy świat potrzebuje takich przykładów, które przynoszą światło w ciemności, szczególnie w trudnych chwilach, takich jak te, które dla wielu rodzin są czasem wielkich wyzwań. Jezus jest tym światłem, On powiedział o sobie: *Ja jestem światłością świata* (J 8, 12). Trzeba pamiętać, że paschalna tajemnica Wielkanocy, bierze swój początek w bożonarodzeniowym żłóbku. W Irlandii istnieje wielowiekowa tradycja umieszczania zapalanej świecy w oknie w Wigilię Bożego Narodzenia. Ta świeca, która wciąż stanowi jedną z najważniejszych tradycji irlandzkich dekoracji świątecznych, przypomina o zwyczaju oświetlania drogi przybyszom. Jest symbolem gościnności, sposobem witania podróżnych, którzy byliby szczęśliwi gdyby znaleźli ciepłe miejsce, gdzie mogliby przenocować, jest wyrazem gotowości na przyjęcie Świętej Rodziny. Niech to Boże Narodzenie pozwoli nam otworzyć nasze serca na Dzieciątko Jezus, niech otworzy nasze domy dla tych, co szukają ciepła, schronienia i pożywienia a także ludzkiej bliskości i życzliwości.

## *Tajemnica Bożego Narodzenia*

Drodzy bracia i siostry, podczas gdy klęczymy przed Żłóbkiem Bożonarodzeniowym, ta wielka tajemnica, która nam się objawia, wydaje się być zbyt piękna, aby mogła być prawdziwa! W obliczu tak przecudownej tajemnicy czujemy się jak ten ojciec, który zwrócił się do Jezusa z prośbą o uzdrowienie jego ciężko chorego syna. Jezus zapytał go: czy wierzysz, że mogę to uczynić? *Natychmiast ojciec chłopca zawołał, Panie, wierzę, zaradź memu niedowiarstwu.* (Mk 9,24) Wszyscy wiemy, jak słaba jest nasza wiara, dlatego też modlitwa nasza i wszystkich tych, którzy chcą wierzyć, musi być podobna do modlitwy zrozpaczonego ojca, *Panie, wierzę, pomórz mi, zaradź naszemu niedowiarstwu.* Podobnie jak iskra wiary zapaliła się w ojcu ciężko chorego syna, tak też będzie umocniona nasza wiara, gdy tylko o to poprosimy. Jeśli jesteś człowiekiem słabej wiary, a któż nim nie jest, błagaj o pomoc, wszyscy jesteśmy wezwani do adoracji naszego Boga w Dzieciątku Jezus. Nie bójmy się, aby podejść do żłóbka i otworzyć nasze umysły i serca na Jego prawdę, na Jego dobro i na Jego miłość. W zamian okażmy naszą wdzięczność Bogu poprzez służbę ubogim i potrzebującym, tak, aby oni również mogli doświadczyć współczującej miłości ich Niebieskiego Ojca. To właśnie tutaj, w naszych chorych i potrzebujących braciach i siostrach, Bóg na nas czeka.

## *Dzielenie się Szpitalnictwem przemienia obie strony, dających i otrzymujących*

Obecnie, z bardzo wielu powodów, przechodzimy przez trudne czasy. Światowy kryzys gospodarczy i ekonomiczny dotknął wiele rodzin, także nasze dzieła apostołskie. Istnieje duża niepewność, co do najbliższej przyszłości, na to wszystko nakłada się ogólna sytuacja polityczna, która jest przyczyną wielu nieprzespanych nocy u tak wielu ludzi. Wszyscy mamy poczucie, że pewne wartości zostały zatracone, ale to jest nasz świat; świat, do którego Jezus przyszedł, ponieważ go umiłował. Jest to również świat, do którego my, jako *ambasadorowie miłości* zostaliśmy posłani, aby nieść Dobrą Nowinę, która jest jedyną drogą do znalezienia prawdziwej nadziei i zbawienia. Sami, bez pomocy Boga, możemy zrobić bardzo niewiele, ale we współpracy z Jego łaską możemy uczynić rzeczy niezwykle. Jest obowiązkiem nas wszystkich, aby na nowo odkryć te energie duchowe, aby głosić światu to ciągle nowe przesłanie, które objawiło się w Betlejem, kiedy aniołowie ogłosili pasterzom to wielkie wydarzenie - narodziny naszego Zbawiciela.

Historia narodzin Jezusa świadczy o tym, jak ważna jest gościnność i otwartość na ludzi, szczególnie, gdy znajdują się oni w potrzebie, wówczas nawet najmniejszy gest okazany drugiej osobie nabiera ogromnej wagi, przede wszystkim dlatego, że pozwala on im odczuć, że ich godność jest uszanowana. Jezus poznał konsekwencje egoizmu i zamkniętych serc, które nie pozwoliły Mu na to, aby w "ludzkich" warunkach przyjść na ten świat. Przywodzi mi to na myśl postać naszego Założyciela, św. Jana Bożego, który poprzez swoje dzieła Szpitalnictwa, starał się przekazać wszystkim ubogim ludziom w Granadzie, że Bóg ich kocha i chce, aby byli oni otoczeni miłością i szacunkiem, który wypływa z ich godności.

## *Zakończenie*

W okresie Świąt Bożego Narodzenia moje myśli biegną w szczególności do wszystkich tych, którzy są chorzy i potrzebujący. Wszystkim osobom spędzającym święta, obojętnie z jakiego powodu, w jednym z naszych ośrodków, życzę, abyście poczuli się tam jak w swoich

własnych domach. Mam nadzieję, że każdy z was doświadczy bożonarodzeniowego ciepła, które rozgrzeje wasze serca przynosząc uzdrowienie, odwagę, pokój i nadzieję.

Najserdeczniejsze życzenia kieruję także do wszystkich członków Rodziny św. Jana Bożego, do braci, współpracowników, wolontariuszy i dobroczyńców, mam nadzieję, że spędzicie ten świąteczny czas w radości i spokoju, w rodzinnym gronie, nie zapominając o tych, którzy was potrzebują i wymagają waszej opieki. W szczególności pragnę wspomnieć, wyrażając wdzięczność i szacunek, wszystkich tych, którzy w tym świątecznym okresie będą pełnić swoją miłosierną posługę. Jesteście "gospodarzami", którzy, w przeciwieństwie do tych z gospody w Betlejem, **ofiarują szpitalnictwo św. Jana Bożego** tym, którzy są daleko od domu i swoich bliskich, pomagając im doświadczyć ciepła i spokoju Świąt Bożego Narodzenia w tym trudnym okresie ich życia. Niech Bóg błogosławi was wszystkich i wynagrodzi, w sposób szczególny, za tę wielką dobroć.

W imieniu Zarządu Generalnego Zakonu, Kurii Generalnej, Wspólnoty i współpracowników, życzę wszystkim radosnych i błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia, pełnych prawdziwego ciepła i spokoju. Niech nasz Pan i Jego błogosławieństwo pozostaną z wami we wszystkie dni nadchodzącego 2011 roku.



Br. Donatus Forkan, OH  
Przeor Generalny